

22.



Wartość poczucia bezpieczeństwa we wspólnocie

I. PROSPEKT WARTOŚCI



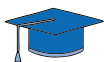
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Poczucie bezpieczeństwa we wspólnocie poprzez budowanie i podtrzymywanie właściwych relacji międzysobowych



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Umiejętność zaufania drugiej osobie



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Zawierzenie jako warunek poczucia bezpieczeństwa w relacjach międzyludzkich.
- Granice zaufania drugiemu człowiekowi.

- Jak przynależność do grupy wpływa na poczucie bezpieczeństwa?
- Zdolność do empatii jest przejawem dojrzałości osobowej.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Poczucie bezpieczeństwa jest niezbędnym warunkiem do budowania prawidłowych relacji z innymi.
- Respektowanie praw człowieka daje gwarancję bezpieczeństwa.
- Prawo do własności jest istotnym elementem wpływającym na poczucie bezpieczeństwa człowieka.

Zasady

- Jestem dyskretny, szanuję prawo innych do posiadania tajemnic.
- Nie nadużywam zaufania, jakim darzy mnie druga osoba.
- Staję w obronie osób prześladowanych, dyskryminowanych lub izolowanych przez grupę.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Jedną z przyczyn poczucia braku bezpieczeństwa jest lęk przed odrzuceniem, wynikający z nieprawidłowych relacji rodzinnych dziecka¹.
- Brak poczucia bezpieczeństwa objawia się postawą wycofywania lub agresją.
- Atmosfera szczerości w rodzinie buduje poczucie bezpieczeństwa.

Zasady

- Od mojej akceptacji i mądrego wychowania dziecka zależy jego poczucie bezpieczeństwa.

¹ „Jeśli rodzice porzucą dziecko, jeśli je krzywdzą i nie darzą miłością, wówczas psychika dziecka, młodego człowieka nie rozwija się normalnie, zostaje wypaczona. Tu ma źródło niedostosowanie społeczne i wykołajanie się wielu młodych ludzi. Rezultatem jest agresja wobec społeczeństwa, różnorodne przestępstwa, uzależnienie od narkotyków, alkoholizm, samobójstwa, perwersja seksualna. Młodzi ludzie mszczą się za swoje odrzucenie, za brak należytej im miłości i dlatego łamią normy współżycia społecznego i niszczą siebie”. Z. Matulka, *Wychowanie do wolności jako podstawowy problem pedagogiczny*, w: *Pedagogika ogólna. Podstawowe problemy aksjologiczne*, red. M. Nowak, T. Kukołowicz, wyd. KUL, Lublin 1997, s. 247.

- W domu stwarzam atmosferę bezpieczeństwa i opieki, dzięki czemu, dziecko jest silnie związane z domem rodzinnym, a poczucie stabilizacji staje się częścią jego osobowości.
- Uważnie obserwuję, czy znajomi mojego dziecka nie przejawiają oznak agresji albo niepewności i braku stabilizacji.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Warunkiem poczucia bezpieczeństwa jest świadomość własnej wartości oraz dowartościowywanie drugiego człowieka.
- Z prawidłowego odniesienia wobec samego siebie: szacunku, obrony godności, miłości siebie, wynika właściwe odniesienie do drugiego.
- Trzeba rozmawiać z uczniami na temat bezpieczeństwa.

Zasady

- Nigdy nie pozostaję obojętny na krzywdę, która dotyka ucznia.
- Reaguję na przemoc fizyczną, psychiczną, słowną i emocjonalną wśród moich uczniów.
- Zawsze staram się wspomóc i dowartościować uczniów słabszych; nie dopuszczam możliwości prześladowania ucznia w klasie z jakiegokolwiek powodu.
- Nie boję się stanąć w obronie ucznia pokrzywdzonego przez klasę lub przez grono pedagogów.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Można przeprowadzić z uczniami zajęcia z wykorzystaniem elementów psychogimnastyki, kształcąc poczucie zaufania do osób w grupie i ukazując podstawowe mechanizmy wzajemnego zaufania. Przykładowym ćwiczeniem jest tzw. serce dzwonu. Uczniowie są podzieleni na kilkusobowe grupy. Jedna osoba staje w środku, pozostałe otaczają ją ciasno ustawionym kręgiem. Ich zadaniem będzie bezpieczne podtrzymywanie osoby w środku, która „huśta się” na różne strony jak serce dzwonu. Po wykonanym ćwiczeniu omawiamy jego przebieg: uczniowie wyrażają, co czuli, czego doświadczyli, co odkryli, czego się obawiali, co było trudne, co łatwe, czy kiedyś znajdowali się już w podobnej sytuacji?

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młodzi ludzie wynoszą z domu rodzinnego poczucie własnej wartości, co wpływa na ich poczucie bezpieczeństwa. Czują się „domownikami społeczeństwa” w małej wspólnocie, jaką stanowi szkoła. Dzięki poczuciu własnej godności potrafią uszanować godność drugiej osoby, jej prawo do własności, posiadania tajemnic. Uczniowie są dyskretni i nie nadużywają zaufania okazanego im przez drugą osobę. Rodzice uczniów nie izolują ich od sytuacji trudnych, lecz uczą przeżywać je we właściwy sposób tak, by sytuacja ewentualnego kryzysu nie zaburzyła poczucia bezpieczeństwa ich dzieci. Wychowawcy wspomagają i dowartościowują uczniów, zwłaszcza, kiedy młody człowiek nie wyniósł z domu rodzinnego poczucia własnej wartości i bezpieczeństwa.



1.10. ZAGROŻENIA



W domu rodzinnym nie obowiązują jasno określone kryteria moralne, przez co dziecko, a następnie młody człowiek jest zdezorientowany i traci poczucie bezpieczeństwa. Uczniowie nie znajdują wsparcia ze strony rodziny w obliczu trudnych sytuacji. Rodzice nadmiernie obciążają dzieci problemami

przerastającymi możliwości ich zrozumienia. Uczeń z zachwianym poczuciem bezpieczeństwa staje się drażliwy i może być agresywny wobec kolegów szkolnych. Nauczyciel bagatelizuje przejawy agresji uczniów względem siebie. Klasa przestaje być środowiskiem, w którym uczniowie czują się bezpiecznie.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Poczucie bezpieczeństwa jest podstawową potrzebą zarówno dorosłego człowieka, jak i każdego dziecka. Wpływa na prawidłowy rozwój emocjonalny i fizyczny. Jeśli dziecko czuje się dobrze w domu, staje się pewne siebie. Wie, że gdyby mu ktoś dokuczał, a nawet dręczył fizycznie, znajdzie wsparcie. Poczucie bezpieczeństwa jest niezbędne do budowania poprawnych relacji z innymi ludźmi. Szkoła również powinna zapewnić uczniom bezpieczeństwo.

Zaufanie jest warunkiem bezpieczeństwa. Przynależność do jakiejś wspólnoty wpływa na poczucie bezpieczeństwa. W grupie dużo łatwiej stanąć w obronie prześladowanych. Brak stabilizacji najczęściej objawia się izolacją i niską samooceną. Paradoksalnie, może przejawiać się agresją. Elżbieta Zubrzycka opisała taki przypadek w książce pt. *Ślup soli*.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



W stylu artystycznym, w mowie potocznej posługujemy się biblizmami. Czasem nawet nie wiemy, że dany środek językowy ma swoje korzenie w Piśmie Świętym. Zmienić się w słup soli oznacza zamrzeć w bezruchu pod wpływem zdumienia, zdziwienia, przerażenia.

Biblijna żona Lota, uciekając z Sodomy, obejrzała się za siebie. Bóg przestrzegał, aby tego nie robić. Zamienił ją w słup soli. Do dzisiaj można podziwiać formację geologiczną na wzgórzu Sodom nad Morzem Martwym, zwaną „Żoną Lota”.

Mój brat szedł tak zagniewany, że ziemia drżała pod jego stopami. Wcale mnie nie słuchał. Jeszcze go takim nie widziałem. Zacząłem się niepokoić.

Kiedy weszliśmy do domu, pomknąłem do kuchni i zniknąłem w lodówce.

– Chodź do mnie, chcę z tobą porozmawiać [...]. Powiedz mi, czy Guz po raz pierwszy dręczył tego małego chłopca?

– Przedtem czepiał się Aleksa, ale na tego małego wziął się na początku roku szkolnego.

– A ty mu w tym pomagasz!

– Ja? JA NIC NIE ZROBIŁEM – broniłem się, pewny swojej racji.

– NO WŁAŚNIE – powiedział mój brat niskim, głębokim głosem, tak dla siebie nietypowym.

Spojrzałem na niego zaskoczony.

– Skoro nic nie zrobiłeś – kontynuował – to stanąłeś po stronie Guza. Pozwoliłeś mu działać. Jesteś współodpowiedzialny za to, co się stało. [...]

Chciałem zaprzeczyć, ale w jego głosie więcej było troski niż wyrzutu.

Zapytałem cicho:

– Jak mam wystąpić sam przeciwko Guzowi i całej bandzie chłopaków?

– To ty myślisz, że oni wszyscy go popierają?

– A widziałeś, żeby któryś z nich zaprotestował? [...]

– Oni milczą, choć się nie zgadzają. Tylko dwóch czy trzech chłopców otwarcie poparło Guza. A być może i oni robią to ze strachu, a nie z przekonania. Guz jest silny dzięki waszemu milczeniu. Myśli, że wam imponuje. [...]

Zaskoczył mnie, ale miał rację. [...]

E. Zubrzycka, *Słup soli*, w: A. Klimowicz, M. Derlukiewicz, *Nowe Słowa...*, dz. cyt., s. 260-261.

– Jutro masz do wypełnienia ważną misję. Zorganizujemy tajne spotkanie. Chciałbym, żebyś na sobotę zaprosił wszystkich chłopaków, którym nie podoba się zachowanie Guza. Wspólnie ustalimy plan działania. [...]

O umówionej godzinie było już kilkunastu chłopaków. [...] Brat wkrótce rozpoczął zebranie.

– Witam was bardzo serdecznie. [...] Wszystkich was zdominował jeden dzieciak, i to taki, który źle postępuje. Nie możecie się za to winić. Tak to jest. Ludzie boją się przemocy i nie znajdują słów, by o tym mówić. Zamykają się w sobie i milczą. W ten sposób dają siłę dręczycielowi. Trzymają jego stronę, chociaż nie mają takiego zamiaru.

Autorka posłużyła się metaforycznym słupem soli, aby naświetlić problem szkolnych dręczycieli. Opisuje patologiczne zjawisko z perspektywy ofiary i biernych obserwatorów. Starszy brat narratora tłumaczył młodszemu chłopcom, że ich bierność tylko umacnia agresywnego Gustawa zwanego Guzem. Żadnemu z nich łobuz nie imponował, ale bali się mu przeciwstawić, stali jak przysłowiowy słup soli. W braku reakcji tkwiła siła prześladowcy. Starszy chłopiec wiedział, że w pojedynkę nic nie zdziała, dlatego zorganizował spotkanie. Dopiero w grupie dzieci poczuły się bezpieczne i sprzeciwiły się Gustawowi.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Jan Paweł II, *Prawda o człowieku jest wielką siłą działającą na rzecz pokoju. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w Bazylice Watykańskiej*, 1.01.1980, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, III, 1, 1980, red. F. Kniotek, wyd. Pallottinum, Poznań–Warszawa 1985, s. 3.

Z wielu ludźmi i przy wielu okazjach Papież mówi na temat niebezpieczeństwa wojny i konieczności ocalenia pokoju. Konieczności jego zabezpieczenia. Droga prowadzi do tego przez dwustronne (czy wielostronne) rozmowy i negocjacje. Jednakże u podstaw tych rozmów i negocjacji musimy odnaleźć i odbudować wzajemne zaufanie! A to jest sprawa trudna. Zaufania nie zdobywa się za pomocą siły. Nie zdobywa się go również przez same deklaracje. Na zaufanie trzeba zasłużyć! Pokój ludziom dobrej woli. Te słowa wypowiedziane kiedyś w momencie narodzin Chrystusa nie przestają być kluczem do wielkiej sprawy pokoju na świecie. Trzeba, ażeby pamiętali o nich ci przede wszystkim, od których w tej dziedzinie najwięcej zależy.



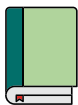
Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, wyd. Znak, Kraków 2005, s. 114.



Ps 23,4-6;
por. Ps 18; Ps 46.



KKK 2207;
por. 2290; 2381.



Chrześcijanie mogą wychodzić naprzeciw światu, czy raczej naprzeciw ludzkości pooświeceniowej i nawiązać z nią konstruktywny dialog. Mogą także pochylić się, jak ewangeliczny Samarytanin, nad człowiekiem zranionym, usiłując leczyć jego rany na początku XXI stulecia. A zachęta do niesienia pomocy człowiekowi jest nieporównanie ważniejsza od polemik i oskarżeń dotyczących na przykład oświeceniowego podłoża wielkich katastrof dziejowych XX wieku. Bowiem duch Ewangelii wyraża się przede wszystkim w postawie gotowości do niesienia bliźniemu braterskiej pomocy.

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną. Twój kij i Twoja łaska są tym, co mnie pociesza. Stół dla mnie zastawiasz wobec mych przeciwników; namaszczasz mi głowę olejkami; mój kielich jest przeobfity. Tak, dobroć i łaska pójdą w ślad za mną przez wszystkie dni mego życia i zamieszkać w domu Pańskim po najdłuższe czasy.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest naturalną społecznością, w której mężczyzna i kobieta są wezwani do daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie. Rodzina jest wspólnotą, w której od dzieciństwa można nauczyć się wartości moralnych, zacząć czcić Boga i dobrze używać wolności. Życie rodzinne jest wprowadzeniem do życia społecznego.

IV. LITERATURA

Albisetti V., *Czy można przezwyciężyć lęk?*, tłum. A. Mika, Wydawnictwo Salwator, Kielce 2002.

Albisetti V., *Jak przezwyciężyć nieśmiałość?*, tłum. J. Zarzycka, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2005.



- Atkinson S., *Budowanie poczucia własnej wartości*, tłum. K. i W. Marcysiakowie, wyd. Zys i S-ka, Poznań 2006.
- Caron A.F., *Matki i córki. Nie przestawaj mnie kochać. Poradnik dla matek dorastających córek*, tłum. M. Ojrzyńska, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Carr A., *Depresja i próby samobójcze młodzieży. Sposoby przeciwdziałania i reagowania*, tłum. J. Rybski, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, wyd. Znak, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Prawda o człowieku jest wielką siłą działającą na rzecz pokoju. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w Bazylice Watykańskiej, 1.01.1980*, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, III, 1, 1980, red. F. Kniolek, wyd. Pallottinum, Poznań–Warszawa 1985, s. 1-3.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Korczak J., *Król Maciuś Pierwszy*, wyd. Greg, Kraków 2018.
- Matulka Z., *Wychowanie do wolności jako podstawowy problem pedagogiczny*, w: *Pedagogika ogólna. Podstawowe problemy aksjologiczne*, red. M. Nowak, T. Kukołowicz, wyd. KUL, Lublin 1997, s. 243-250.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.
- Rogge J.U., *Dojrzewanie, czyli jak pozwolić odejść i pozostać wsparciem*, tłum. A. Kalińska, wyd. Jedność, Kielce 2005.
- Smith M., *Między ojcem a synem. Dzielenie się wiarą, umacnianie więzi i stawianie się mężczyzną*, tłum. B. Majczyzna, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002.
- Wills-Brandon C., *Jak mówić nie i budować udane związki*, tłum. D. Dołęga, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Zubrzycka E., *Słup soli*, w: A. Klimowicz, M. Derlukiewicz, *Nowe Słowa na start! Podręcznik do języka polskiego dla klasy czwartej szkoły podstawowej*, wyd. Nowa Era, Warszawa 2018, s. 260-263.